

misyjne drogi

***Potrzebujemy światła
i sami musimy stać się
światłem***

***Pielgrzymka
Benedykta XVI do Lourdes***

Nr 6/132 listopad – grudzień rok 26/2008

Lilla Danilecka Światło z Groty Massabielskiej Pielgrzymka Ojca Świętego Benedykta XVI do Francji	5
Ada i Henryk Wysoccy Po wizycie Benedykta XVI w Paryżu	11
O. Wojciech Kowalewski OMI Jubileuszowy pielgrzym Ojciec Święty Benedykt XVI w Lourdes	13
O. Wojciech Kowalewski OMI Krzyżują się tu różne misyjne drogi Misja wspólnoty obłackiej w Lourdes	18
O. Wilhelm Steckling OMI Gdzie niebo spotyka się z ziemią Medytacja o. Generała Misjonarzy Oblatów MN o sanktuariach	21
O. Paweł Zajac OMI Radykalizm ewangeliczny wymogiem posłannictwa	22
Barbara Anna Hajjar Rok Pawłowy w Syrii	24
Listy misjonarzy	28
Monika Łoboda Ganesh	34
Wiadomości misyjne	36
Lilla Danilecka Spadkobierca Bożego Miłosierdzia Błogosławiony ks. Michał Sopoćko, spowiednik św. s. Faustyny Kowalskiej	43
S. Tadea-Józefa Augustyn OP Ukraina – ziemia naszej Założycielki	46
Papieskie Intencje Misyjne	48
Najważniejsza jest nasza obecność Rozmowa z siostrą Lucyllą Klukowską pracującą w Japonii	50

Oktadka I:

Po przybyciu do Lourdes Benedykt XVI udał się
do Groty Objawień Matki Bożej

Foto: KNA-Bild

Oktadka IV:

Przed nieszporemami w katedrze Notre-Dame w Paryżu
Benedykt XVI pobłogosławił wiernych
zgromadzonych przed wejściem

Foto: KNA-Bild

Misyjne Drogi – dwumiesięcznik prezentujący
pracę ewangelizacyjną, ze szczególnym
uwzględnieniem działalności Misjonarzy Oblatów
Maryi Niepokalanej

**Lourdes
jest miejscem
światła,
gdyż jest
miejscem
spotkania,
nadziei
i nawrócenia.**

**Benedykt XVI w Lourdes,
13 IX 2008 r.**



Benedykt XVI na modlitwie w Grocie Objawień

Foto: KNA-Bild

*Niezapomniane są wspomnienia
z procesji ze świecami*

Foto: Ciric



Wystarczy kochać

Nietrudno zauważyć, że głównym tematem bieżącego numeru „Misyjnych Dróg” jest pielgrzymka Benedykta XVI do Lourdes we Francji. Przypadła ona w 150. rocznicę objawień Matki Bożej św. Bernadecie. Podróż Papieża była wielkim wydarzeniem w życiu Kościoła, zwłaszcza dla Kościoła Francji.

Po jednodniowym pobycie w Paryżu, w sobotę 15 września Ojciec Święty przybył do Lourdes. W pierwszym przemówieniu, wygłoszonym do tysięcy pielgrzymów na zakończenie wieczornej procesji maryjnej z lampionami, Benedykt XVI ukazał głębokie znaczenie tego sanktuarium dla życia Kościoła, a zwłaszcza rolę Niepokalanej Matki Maryi w dziele zbawienia każdego z nas. Zaznaczył, że ta procesja wyraża głęboką jedność wierzących ze wszystkimi cierpiącymi ludźmi. Wymienił ofiary przemocy, wojen, terroryzmu, głodu, niesprawiedliwości, klęsk żywiołowych i kataklizmów, nienawiści i ucisku, zamachów na ludzką godność i podstawowe prawa człowieka, na wolność działania i myślenia. Pamiętał o osobach przeżywających proble-

my rodzinne, bezrobotnych, chorych, kalekich, samotnych, o migrantach. Przypominał też dramat ludzi cierpiących i umierających z powodu wiary w Chrystusa. Potem powiedział:

„Maryja uczy nas modlić się, czynić z naszej modlitwy akt miłości do Boga i miłości braterskiej. Lourdes jest miejscem światła, gdyż jest miejscem spotkania, nadziei i nawrócenia.

Teraz, gdy zapada zmrok, Jezus mówi do nas: Niech będą zapalone Wasze pochodnie (por. Łk 12, 35): pochodnia wiary, pochodnia modlitwy, pochodnia nadziei i miłości! To, że idziemy w nocy, niosąc światło, mocno przemawia do nas samych, porusza nasze serca i mówi o wiele więcej niż wszelkie słowa, wypowiedziane czy usłyszane. Ten gest sam w sobie wyraża naszą kondycję chrześcijan w drodze: potrzebujemy światła i sami mamy stać się światłem. Grzech nas zaślepia, nie pozwala nam, byśmy posłużyli braciom za przewodników i skłania do nieufności względem nich, do tego, byśmy nie pozwolili się



Dziewczynka ubrana tak jak św. Bernadeta podaje Ojcu Świętemu szklankę wody zaczerpniętej ze źródła w grocie

Foto: KNA-Bild

prowadzić. Potrzebujemy światła i powtarzamy błaganie niewidomego Bartymeusza: Mistrzu, spraw, żebym przejrzał! (por. Mk 10, 51). Spraw, żebym ujrzał mój grzech, który mnie zniewala, ale przede wszystkim spraw, Panie, abym dostrzegł Twoją chwałę! My wiemy, że nasza modlitwa już została wysłuchana i składamy dzięki, bowiem, jak mówi św. Paweł w Liście do Efezjan: zajaśnieje ci Chrystus (5, 14), a św. Piotr dodaje: On was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła (1 P 2, 9).

Do nas, nie będących światłem, Chrystus

może odtąd powiedzieć: Wy jesteście światłem świata (Mt 5, 14), powierzając nam troskę o to, by jaśniało światło miłości. Jak pisze św. Jan apostoł: Kto miłuje swego brata, ten trwa w światłości i nie może się potknąć (1 J 2, 10). Życie miłością chrześcijańską to zarazem napełniać świat Bożym światłem i ukazywać jego prawdziwe źródło.

W tym sanktuarium w Lourdes, ku któremu zwracają się oczy chrześcijan całego świata, od kiedy za sprawą Maryi Dziewicy zajaśniały tam nadzieja i miłość, bo Ona postawiła chorych, ubogich i maluczkich na pierwszym miejscu, jesteśmy zachęceni do tego, by odkrywać, jak proste jest nasze powołanie: wystarczy kochać."

tłum. L'Osservatore Romano

Benedictus PP XVI

W czasie procesji ze świecami 13 IX 2008 r.

Foto: KNA-Bild





Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelní.